

Awaria oczyszczalni ścieków w Suwałkach

W piątek (27 lipca) na terenie oczyszczalni ścieków w Suwałkach doszło do awarii technologicznej. Wstępne analizy wskazują, że trwała ona ok. 6 godzin, a w jej wyniku do rzeki Czarna Hańcza mogło trafić ok. 2 tys. m³ nieoczyszczonej wody. W chwili obecnej wszystkie procesy technologiczne w oczyszczalni są prawidłowe, a odprowadzana woda jest czysta. Wstępne analizy wskazują też, że nie doszło do katastrofy ekologicznej. To pierwsza tego typu awaria w całej historii suwalskiej oczyszczalni ścieków.

W związku z tym wydarzeniem Czesław Renkiewicz Prezydent Suwałk zwołał w sobotę (28 lipca) z samego rana na terenie oczyszczalni ścieków specjalne spotkanie, w którym udział wzięli m.in. przedstawiciele Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Suwałkach, Straży Pożarnej, Policji oraz Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

Pracownicy PWIK zapewnili, że na chwilę obecną awaria jest usunięta, a wszystkie procesy są prowadzone prawidłowo co zostało potwierdzone wykonaną na miejscu wizją lokalną.

PWIK, jako odpowiedzialne za awarie, jeszcze dziś przystąpi do prac mających na celu dokładne zbadanie jaki wpływ na środowisko Czarnej Hańczy miało to wydarzenie. Jednak już teraz można zapewnić, że w jego wyniku nie doszło do katastrofy ekologicznej oraz nie ma żadnego zagrożenia dla życia ludzi.



Rzecznik Prasowy Prezydenta Suwałk